

Niebezpieczeństwo zbrojeń niemieckich wciąż wzrasta

akcentuje francuska odpowiedź Anglii

PARYŻ, 17. 4. Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ministrów głównym punktem było przemówienie Ministra Barthou, który omówił notę francuską do Anglii. Podczas dyskusji nad polityką zagraniczną wielu członków gabinetu wyraziło zastrzeżenia co do orientacji polityki francuskiej.

Teza ministra Barthou, opierającego bezpieczeństwo Francji tylko na gwarancji wykonania konwencji rozbrojeniowej, była gwałtownie atakowana przez kilku ministrów, którzy domagali się włączenia do noty sankcji automatycznych.

Treść odpowiedzi francuskiej

PARYŻ, 18. 4. (PAT.). — Wręczona wczoraj wieczorem przez ministra Barthou chargé d'affaires Wielkiej Brytanji, Cambellowi, odpowiedź francuska obejmuje trzy strony pisma maszynowego. Stanowi ona uzupełnienie pierwszej odpowiedzi francuskiej przesłanej do Londynu w dniu 6 kwietnia. Ogłoszona ona zostanie natychmiast po wyrażeniu na to zgody ze strony Londynu.

Z treści noty wynika, że gdyby nawet Francja skłaniała się ku proponowanej konwencji, to wzrost wydatków wojskowych Rzeszy i odpowiedź niemiecka na żądanie Anglii udzielenia wyjaśnień odrzucała ją od tego. Ogłaszając poważne wydatki, przeznaczone na cele wojskowe, Niemcy stwierdzają swą wolę do zbrojenia się, wbrew przyjętym poprzednio zobowiązaniom i nie czekając nawet na zakończenie rozmów rozbrojeniowych.

Francja, nie mogąc w tych warunkach dać wyrazu swej woli pokojowej przez wyrzeczenie się bezpieczeństwa i wobec niedoprowadzenia do pomyślnych wyników dwustronnych rozmów pomiędzy wielkimi mocarstwami, zatrzymała się na rozwiązaniu genewskim, pozostając wierną swej tradycyjnej polityce.

Nota wyraża następnie ubolewanie, że Francja nie mogła odpowiedzieć w sposób mniej kategoryczny na pojedyncze wysiłki Wielkiej Brytanji, których doniosłość i przyjazny charakter w pełni ocenia. W końcu nota wyraża nadzieję, że motywy decyzji Francji zrozumiane zostaną w Anglii, której opinia publiczna uświadomiła sobie ostatnio wzrastające niebezpieczeństwo zbrojeń niemieckich, w szczególności niebezpieczeństwo, jakie stanowi dla Londynu lotnictwo Rzeszy.

Niemcy zbroją się przeciw wszystkim

PARYŻ, 18. 4. (PAT.). — Cała prasa dzisiejsza aprobuje notę francuską, przesłaną do Londynu w odpowiedzi na zapytania rządu brytyjskiego co do gwarancji bezpieczeństwa. Dzienniki podkreślają, że w tej nocy na uwagę zasługuje przede wszystkim fakt, iż przyjęta ona została przez Radę Ministrów jednomyślnie.

„Le Journal“ poddaje analizie tak zw. przez siebie zmianę frontu, pisząc:

— Zamiast wręczyć w Londynie oczekiwaną listę gwarancji, komunikujemy Anglikom, że odpowiedź niemiecka na kwestjonariusz brytyjski w sprawie nowego budżetu Niemiec stanowi przyznanie się do zbrojeń. W ten sposób podstawa, na której wszczęte zostały rokowania pomiędzy poszczególnymi państwami, za zgodą komisji głównej konferencji rozbrojeniowej, t. zn. zaniechanie wszelkiego powiększania zbrojeń, przestała istnieć.

Do oceny sytuacji uprawniona jest jedynie komisja główna. Jeżeli uzna ona, że należy wyrazić zgodę na zbrojenie się Niemiec to będzie można wówczas powrócić do dyskusji na temat gwarancji.

Według przewidywań prasy nota wywoła zdziwienie w Londynie. Jak zaznacza „Le Matin“, to „non possumus“, za które rząd francuski jednomyślnie bierze odpowiedzialność, daje jednak do zrozumienia, że Francja zawsze

jest gotowa rozbroić się, byleby tylko rozbrojenie to objęło wszystkich bez wyjątku.

W swoim czasie wszystkie następujące po sobie rządy francuskie wysuwały propozycje ogólnych redukcji zbrojeń. Francja

czyniła zawsze realne wysiłki w celu utrzymania pokoju, natomiast odpowiedź Rzeszy stwierdzała publicznie, że Niemcy zbroją się przeciwko wszystkim. Odpowiadamy, kończy dziennik, iż jest dla nas rzeczą niemożliwą

sprzedać tanio nasze bezpieczeństwo.

Stanowisko Francji bardziej negatywne...

LONDYN, 18. 4. (PAT.). — Prasa dzisiejsza, donosząc o wręczeniu przez ministra Barthou noty będącej uzupełnieniem odpowiedzi z dnia 6-go kwietnia, przypomina, iż rząd francuski zapowiedział wówczas złożenie dodatkowej noty, która miała sprecyzować postulaty francuskie o gwarancji.

W międzyczasie wobec odpowiedzi niemieckiej na zapytania Wielkiej Brytanji w sprawie powiększenia budżetu wojskowego Niemiec, stanowisko Francji uległo pewnej zmianie i stało się bardziej negatywne, niż dotychczas. Ostatnia nota francuska precyzuje dwa konkretne postulaty francuskie: 1) aby nie nastąpiło ulegalizowanie tych zbrojeń niemieckich, które stanowią wykreślenie przeciwko traktatom, i 2) aby całe zagadnienie rozbrojenia przekazane zostało z powrotem konferencji rozbrojeniowej w Genewie i aby zaniechana została dyplomatyczna wymiana poglądów między państwami.

„Daily Telegraph“ zaznacza, że ponieważ Francja stanowczo nie uważa za możliwe ulegalizowanie dozbrajania się Niemiec, nie widzi ona żadnego celu w precyzowaniu gwarancji, które byłyby w stanie skłonić Francję do przyjęcia tego rodzaju dozbrojenia się Niemiec.

Według dziennika nota francuska podkreśla, że dozbrajanie się Niemiec nastąpiło z pogwałceniem traktatu wersalskiego. Tolerowanie takiego naruszenia zobowiązań międzynarodowych byłoby ciężkim ciosem dla całej struktury dzieła pokoju. Zaostrze nie stanowiska Francji nastąpiło pod naciskiem Rady Obrony Narodowej, sztabu francuskiego oraz ministrów Tardieu i Herriota.

Żądania Rosjan polskich

W Min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przyjęta była delegacja rosyjskich stowarzyszeń emigracyjnych i kulturalnych organizacji mniejszości rosyjskiej w Polsce. Delegacja zabiegała u dyrektora Departamentu Szkół Średnich, Galeckiego, o przywrócenie pełnych praw państwowych rosyjskim szkołom na Kresach Wschodnich. Szkoły te, po wprowadzeniu w życie reformy, utraciły prawa państwowe. M. in. prawo publiczności odebrano ginnazjum rosyjskiemu w Brześciu n/Bugiem.

Związek Przyjaciół Litwy

Wiara, że w społeczeństwie litewskim szowinizm i krótkowzroczność polityczna są właściwe tylko mniejszości narodu litewskiego, doprowadziła do powstania niedawno zarejestrowanego w Warszawie „Związku Przyjaciół Litwy“.

Związek przyjaciół Litwy jest organizacją wyłącznie kulturalną, niemniej jednak rezultaty jego działalności mogą i powinny być doniosłe, a działalność jego powinna znaleźć jaknajlepsze poparcie społeczeństwa. Powstać nie jego należy powitać bowiem, jako wyraz społecznych tendencji uzdrowienia stosunków między narodami polskim i litewskim.

Radę naczelną Związku stanowią: J. E. ks. arcybiskup Edward Ropp, prof. Zofia z Narutowiczów Krasowska, b. starosta m. A. Bellier, Szymon Opulowicz, prezes Tow. polsko - estońskiego, radca M. Karczewski, inż. Jan Straszewicz i inż. Julian Wierciński, pochodzący z Litwy.

Prezesem zarządu Związku jest dr. Jan Bobrzyński, a sekretarzem dr. Aleksander Zawadzki.

Niech żyje pamięć „3 Maja“. Uczcijcie święto nalepkami na „Dar Narodowy“

Zamawiać w Macierzy, ul. Krak.-Przedmieście 7 m. 4.

Jutro upał...

Aż do 22 b. m. pogoda później burze i deszcze

Jakie są przyczyny tak szybkiego wzrostu temperatury? Oto pytanie, które interesuje wszystkich.

Okazuje się, że znaleźliśmy się w strefie drugorzędnej obszaru niskiego ciśnienia, rozciągającego się obecnie nad Niemcami i posuwającego się w kierunku wschodnim, t. j. na Polskę. Zasadniczy niż barometryczny ogarnia obecnie Anglię i północno-wschodnią część Atlantyku.

Po południowej stronie tych niżów spływa powietrze morskie polarne do Europy Środkowej i Polski. Powietrze to ogrzewa się od powierzchni ziemi, a z tego powodu tworzą się intensywne prądy wstępujące. W związku z tem istnieje wybitna skłonność do tworzenia się lokalnych burz ciepłych.

Jutro możemy jedynie spodziewać się pochmurnego poranka. Pod działaniem promieni słonecznych pogoda przekształci się jednak już w południe w słoneczną i upalną.

Dopiero po jutrze należy się spodziewać niewielkiego, lecz wyraźnego ochłodzenia, które wystąpi wskutek przedarcia się do nas pewnej części powietrza polarnego. Przesilenie to potrwa dwa, trzy dni i ustąpi znów upalnej, ciepłej pogody.

W kwietniu więc, śmiało powiedzieć można, meteorologowie niemal gwarantują nam piękną pogodę i dużo słońca.

Jeden z wybitnych sowieckich meteorologów, prof. Multanowski, w ten sposób określa tegoroczną wiosnę: Cały kontynent europejski jest w chwili obecnej pod wpływem trzech fal powietrza, które postępują jedna po drugiej. Upały, które są stosunkowo zawczesne, zdaniem sowieckiego uczonego, mogą wkrótce spowodować cały cykl burz, które rozpoczyna się gdzieś w rejonach południowego Uralu.

Pogoda ciepła utrzyma się do 20 — 22 kwietnia, poczem właśnie rozpocznie się okres burz i deszczów.

Banda oszustów kupowała towary Płacąc weksłami bez wartości

W Sądzie Okręgowym znalazła się sprawa rodziny Gutglasów, którzy zorganizowali fikcyjną Spółdzielczą Kasę Ludową w Kaliszu.

Głównym machetem w całej tej aferze był 18-letni Arja Gutglas, który początkowo założył Kasę Ludową w Warszawie, a następnie, wydrukowawszy sobie bilety z szumnym tytułem dyrektora Kasy Ludowej, zgłosił się do szeregu poważnych firm warszawskich, zamawiając towary dla fikcyjnej spółki „Ruszkowski“ w Jabłonie i polecając wystawić je pod adresem Kasy Ludowej.

Ponieważ jednak policja w Jabłonie zwróciła uwagę na spe-

cyficzne okoliczności, jakie towarzyszyły nadsyłaniu towarów i nie dopuściła do wydawania przez synek, oszustwo nie udało się.

Wówczas Gutglas wyjechał do Kalisza i tam założył wspomnianą już spółdzielnię. Tym razem oszustwo udało się, albowiem Gutglas potrafił skłonić różne firmy warszawskie do nadesłania najrozmaitszych towarów pod adresem Kasy. Towary te sprzedawali następnie ojciec oszust i dwaj jego bracia za gotówkę, a płacili za towary weksłami nieistniejących firm. Manipulacje te przynosiły oszustom olbrzymie dochody.

Sprawę Gutglasów odroczonego celem zawezwania nowych świadków.

Aresztowanie kieszonkowca w pociągu Wilno—Warszawa

Onegdaj w pociągu pociągach Wilno — Warszawa ujęto niebezpiecznego kieszonkowca, który ostrzem do golenia wycinał kieszenie podróżującym. W dniu 14 b. m. pociągiem pociągami Wilno — Warszawa zjadł w jednym z przedziałów dwaj kupcy białostoccy. Zmęczeni, korzystając, że w przedziale nikogo nie było, rozciągnęli się na ławach i pogrzyli się w głęboką drzemkę.

Nagle, jeden z kupców, Abram Kaplan, obudzony, się rozejrzył i z przerażeniem stwierdził, iż obok drugiego kupca siedzi jakiś nieznaną osobnik w mundurze żołnierza. Widząc, że został zauważony szybko wyciągnął rękę spod tylnej kieszeni śpiącego kupca i coś ukrył w rękawie.

Kaplan zaczął wzywać policję. W wagonie zrobiło się zamieszanie. O-

budzeni pasażerowie wbiegli do przedziału, nadbiegli również konduktor i żołnierza zatrzymano. W tej samej chwili wpadł z innego przedziału kupiec wileński, który oświadczył, iż w czasie drzemki nieznaną osobnik wyciął mu tylną kieszeń i skradł stamtąd pugilares, zawierający kilkaset złotych.

W przedziale prócz pierwszego kupca i żołnierza, nikogo nie było. Żołnierza niezwłocznie zrewidowano. Znalezione przy nim ostrze do golenia oraz skradzione pieniądze.

Jak się okazało, był to żołnierz 85 p. p. z Nowej Wilejki, Józef Werner, który korzystając z udzielonego mu w pociągu urlopu, w drodze do domu postanowił trochę „popracować“ w swoim fachu, by zarobić na hulanke na czas urlopowy.

Żołnierza przekazano żandarmerji

Nie Jerzy lecz Jan... 9 miesięcy przesiedział niewinnie

Do sądu w Warszawie wpłynęło niezwykle powództwo przeciwko skarbowi państwa. Swego czasu polejca aresztowała Jana Mieczowskiego, którego sąd skazał na 5 miesięcy więzienia za kradzież. Jan Mieczowski podawał się za Jerzego Mieczowskiego i kiedy wyrok się uprawomocnił w więzieniu osadzono Jerzego Mieczowskiego, który nie miał nic wspólnego ze sprawą.

Przypadkowy więzień, nie orientując się, że co osadzono go za kratkami pisał wciąż podania do władz, w których zaklinał, że siedzi niewinnie. Podanie takich Mieczowski napisał przeszło setkę, lecz żadne z nich nie odniosło pożądanego skutku. W ten sposób, Jerzy Mieczowski odsiedział karę za Jana.

Sprawa może nie wyjaśniłaby się nigdy, gdyby nie policja, która często ścigała Jerzego Mieczowskiego do rejestracji, jako zawodowego przestępcę. Wyprawa z równowagi Mieczowski wniósł skargę do prekuratora i wówczas całe nieporozumienie zostało wyjaśnione. Okazało się, że Jan Mieczowski stał przed sądem, ale podał się za Jerzego. Wobec tego wyrok wyznaczony został na Jerzy.

Na wysłuchaniu całej sprawy Mieczowski wystąpił na drogę sądową przeciwko skarbowi państwa o odszkodowanie za przetrzymanie go 9 miesięcy w więzieniu.

B. poseł Mastek wyszedł ze szpitala

go rozpoczął kurację w szpitalu św. Ducha, wypisał się w b. tygodniu ze szpitala. Dzieki kuracji stan cukrzycy b. posła Mastka zmniejszył się z 3 do 2 proc. z ulaskiem.

Następnie po opuszczeniu szpitala św. Ducha udaje się do Krakowa, swego stałego miejsca zamieszkania. Koszty kuracji Mastka w szpitalu św. Ducha obciążą gminę Krakowa.

POPULARNA PIELGRZYMKĄ
do RZYMU
NA ZIELONE ŚWIĄTKI
Pod protektorem Jego Eks. Ks. Biskupa **DR. OKONIEWSKIEGO**
17.V — 26.V 1934 r.
Połączona ze zwiedzaniem: **NEAPOLU, PADWY I WENECJI.**
Cena od zł. 385.—
Zapisy przyjmują i informacji udzielają **Akcja Katolicka w Pielgrinie**
WAGONS-LITS COOK, Warszawa, Krak. Przedm. 42 44

Kalwarja we Francji ze składek polskich robotników

„La Vie Catholique“ (z dn. 12.IV.34) donosi o wzruszającej uroczystości, która miała miejsce w miasteczku Marles w diecezji Arras. Oto, wskutek inicjatywy i ofiar polskiej kolonii robotniczej z Marles i okolic, przed kaplicą św. Stanisława w tem mieście wy-

stawiono piękną Kalwarię na kamienną Mękę Pańską, której krzyż z betonu ma wysokość 10 metrów.

W obecności przeszło 3.000 wierznych poświęcenia Kalwarji dokonał kanclerz Kurji biskupiej, Mgr. Maréchal.

Japonja protestuje

Przeciw mieszaniu się do spraw chińskich

TOKIO, 18. 4. (PAT.). W związku z pogłoskami o pomocy międzynarodowej dla Chin japońskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych ogłosiło oświadczenie, określające stanowisko Japonji w tej sprawie.

W oświadczeniu tem prasa widzi ostrzeżenie pod adresem państw obcych, by nie ruszały Chin.

Deklaracja japońska głosi, że — zdaniem Japonji — do niej należy utrzymanie pokoju na Wschodzie. Przywrócenie ładu w Chinach zależy od samych Chin, a wszelka akcja rządu chińskiego, przeciwna pokojowi na Wschodzie, spotka się z oporem Japonji, która przeciwstawi się

również wszelkim zarządzeniom ze strony innych państw, mogącym naruszyć pokój na Wschodzie.

Do zarządzeń takich należy m. in. zaopatrywanie Chin w samoloty wojskowe, wysyłanie instruktorów wojskowych oraz udzielanie pożyczek politycznych.

Jeżeli obecne mocarstwa wystąpią ze wspólną akcją pomocy Chinom, w związku z sytuacją, wytworzoną przez wypadki mandzurskie i szanghajskie, to Japonja zaproponuje taką współpracę międzynarodową, która doprowadziłaby do utworzenia nowych sfer wpływów, kontroli międzynarodowej lub podziału Chin.

Trzy odłamy monarchistów w Austrii

WIEN, 18. 4. (PAT.). „Politische Korrespondenz“ donosi, że w Austrii tworzy się nowa grupa monarchistyczna, która dąży będzie do utworzenia królestwa narodowego. Grupa ta odrzuca kandydaturę arcyksięcia Ottona, a to ze względu na zakłócania wewnętrzne i zagraniczne w razie jej urzeczywistnienia.

Jako kandydatów na tron królewski w Austrii grupa ta wysuwa arcyksięcia Eugenjusza lub arcyksięcia Józefa Ferdynanda. Nowa grupa rozpocznie swą działalność w najbliższym czasie. Ma być ona zorganizowana na zasadzie wojskowej.

Dzienniki wiedeńskie stwierdzają, że odtąd istnieć będą w Austrii trzy grupy monarchistyczne: 1) Legitymistyczna, na której czele stoi poseł Wiesner. 2) Radykalna z plk. Wolffem dąży do rewizji traktatów i do przyłączenia południowego Tyrolu do Austrii. 3) Grupa kompromisowa, usiłująca złagodzić obór międzynarodowy.

Nadwyżka budżetowa w Anglii zwiastuje powrót do normalnych warunków

LONDYN, 18. 4. (PAT.). „Times“, komentując cyfry budżetu brytyjskiego oraz przemówienie lorda kanclerza Chamberlaina, pisze, iż Wielka Brytanja może powinszować sobie, iż wykazuje nadwyżkę budżetową w czasie, gdy inne kraje uginają się pod ciężarem deficytu. Dziennik przypomina jednakże, że najniższy punkt depresji wypadł w Anglii w czasie, gdy w innych krajach panowała jeszcze względna pomyślność.

Fakt, iż Anglia wkroczyła obecnie wyraźnie na drogę powrotu do normalnych warunków, przyczyni się do przywrócenia zaufania w ca-

łym imperjum brytyjskiem i wskaże pozostałemu światu, gdzie należy szukać wyjścia z okresu depresji.

Powrót normalnych warunków — pisze dziennik — podobnie jak i depresja, są zaraźliwe. Wzrost pomyślności Wielkiej Brytanji przyczyni się do powrotu normalnych stosunków i pomyślności w innych krajach. Nie należy jednakże zapominać, iż całkowity powrót normalnych stosunków i pomyślności Wielkiej Brytanji zależy od powrotu normalnych stosunków na całym świecie i od ożywienia się międzynarodowego handlu.

Pomysłowy kombinator przed sądem w Kaliszu

Przed Sądem Okręgowym stanął b. właściciel biura prób i porad, Stefan Ciesiolkiewicz, kilkakrotnie karany sądownie za oszustwa, kilkakrotnie zwolniony ze względu na brak dowodów winy. Tym razem sprawa przedstawia się następująco:

Do Ciesiolkiewicza zgłosił się Józef Paszkiewicz z tem, że chce wytoczyć powództwo cywilne na sumę 9.500 zł. przeciw Janowi Kwiecińskiemu i prosił o

napisanie skargi. Ciesiolkiewicz oświadczył, że sam sprawę wnieść do sądu i zażądał 85 zł. tytułem kosztów. Paszkiewicz długo czekał na wyznaczenie terminu sprawy, a gdy zwrócił się do sekretarjatu sądu, dowiedział się, że sprawa wogóle nie została wniesiona. Sąd skazał Ciesiolkiewicza na 8 miesięcy więzienia. W toku rozprawy wyszło na jaw, że Ciesiolkiewicz ma jeszcze kilka spraw karnych podobnych.